

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 1. kwietnia. W włości Bruśniku, obwodzie Sandeckim założono nową szkołę trywialną, w której służbę nauczyciela połączone ze służbą organisty. Na utrzymanie nauczyciela zapewniła w rocznych składkach gmina Bruśnik 27r.22kr., gmina Falkowa 12r. 10k., gmina Sikieryczyna 15r., a miejscowy proboszcz w Bruśniku imx. Wojciech Kowalik 5r.28k. m. k. Doliczywszy do tego roczny dochód organisty, składający się według inwentarza z 50r. rocznie, uzbierano przeto z zasiłków miejscowych uposażenie dla nauczyciela w kwocie 110r. Na polepszenie tego uposażenia, zwłaszcza że gmina nie jest w stanie teraz zdobyć się na większą kwotę, przyzwolono na przeciąg trzech lat ze szkolnego funduszu dodatek w kwocie 40r. m. k.

Budynek szkolny w Bruśniku wystawił właściciel dóbr Konstantyn Fihauser, który także na opalenie szkoły zapewnił dać asygnacyę na 6 sągów drzew rocznie w swoich lasach i sprawić pierwsze najpotrzebniejsze sprzęty szkolne.

Krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać tę pożyteczną dążność ku rozszerzaniu nauki ludu z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Ceremoniał przy uroczystym zaślubieniu Jego c. k. Apost. Mości z Jej królewicz. Mością najdostojniejszą Elżbietą księżniczką Bawarską.)

(Dokończenie.)

Pod chwilę usunie się kłęcznik wraz z poręczowemi krzesłami i kobiercami z przed wielkiego ołtarza, a kopolant z asystencyą wstąpiwszy na stronę epistoły, zaintonuje *Te Deum*, które odśpiewa c. k. nadworna kapela muzyczna, przyczem sześciu c. k. paziów z gorejącemi pochodniami asystować będzie. Przy rozpoczęciu *Te Deum* nastąpi druga salwa z karabinów i ciężkich dział, a na wieży kościelnej uderzą w dzwony.

Po skończonym pochwalnym hymnie św. Ambrozego zaintonują dwaj nadworni kapelanie jako asystujący dyakonowie: *Benedicamus Patrem* — pontyfikant odmówi modlitwę i da potem, z założoną infułą i pastorałem w lewem ręku, pontyfikalne błogosławieństwo od ołtarza.

Poczem zejdzie *cum mitra et pedo* po stopniach ołtarza ku środkowi do presbiterium, przyłącza się stojący dotychczas przy wielkim ołtarzu i przy zakrystyi Arcybiskupi, Biskupi i Prałaci po obu bokach w półkole i staną wszyscy po oddaniu ukłonu twarzy ku Ich cesarskim Mościom.

Najjaśniejsi Państwo powstaną odchodząc z powrotem z najdostojniejszymi Osobami śród odgłosu trąb i huku bębnow i za daniem trzeciej salwy z karabinów i dział.

Powrót do burgu odbędzie się w dawniejszym porządku kurytarzem OO. Augustynów. Przy wyjściu z kościoła odbiorą c. k. paziowie od najwyższych ochmistrzyni ogony, a mianowicie u Jej Mości Cesarzowej dwaj c. k. paziowie — ale za wnijsciem do tajnej izby radnej odbiorą znowu ogony najwyższe ochmistrzynie.

Za przybyciem do apartamentu, raczą Ich cesarskie Moście i inne najwyższe Osoby uchylić się w głąb pokoi.

Damy pałacowe, c. k. tajni radcy i szambelanowie zostaną po części w tajnej izbie radnej, niektórzy zaś c. k. stolnikowie w drugiej antekamerze, ażeby później świętę stanowią. — Większa część dam pałacowych i kawalerów c. k. dworu uda się jednak do sali ceremonialnej, gdzie się także zgromadzą przychodzące tymczasem z kościoła OO. Augustynów damy apartamentowe i uszykują się *en cercle*.

C. k. jeneralicya i korpus oficerów przybędzie również z kościoła do drugiej antekamery i zatrzyma się.

Apostolski nuncyusz nakoniec, następnie inni członkowie dyplomatycznego ciała, wraz z przeznaczonymi do przedstawienia cudzoziemcami (a to tak ci, którzy się w oratoryach nadwornego ko-

ścioła OO. Augustynów znajdowali na uroczystości zaślubienia *), jako też ci, którzy się podczas tej ostatniej bezpośrednio zgromadzali u dworu), przybędą do tajnej izby radnej.

Gdy wszystko będzie uporządkowane, doniesie o tem Jego ces. Mości, poczem za najwyższem pozwoleniem będą najprzód ambasadorowie pojedynczo, potem posłowie razem (a mianowicie ci ostatni z c. k. ministryum spraw zewnętrznych i cesarskiego domu, który ma ich przedstawić Jego ces. Mości) przypuszczeni do sali na audyencyę do Ich ces. Mości, a po audyencyi powrócą do tajnej izby radnej, gdzie pozostaną ci z nich, którzy zamyślają cudzoziemców przedstawić, podczas gdy inni będą wprowadzeni do sali ceremonialnej i staną tam po prawej stronie w pobliżu baldachinu.

Po tych audyencyach udadzą się Ich ces. Moście do sali zwierciadlanej dla przyjęcia małżonek posłów, które Ich ces. Mościom najwyższa ochmistrzyni przedstawi.

Potem raczą Ich ces. Moście z najdostojniejszymi Osobami udać się do sali ceremonialnej, przodem wystąpi świta z głębi apartamentów, przechodząc będą przez tajną izbę radną — w której są rozstawieni *in corpore* członkowie dyplomatycznego ciała nienależący do klasy ambasadorów lub posłów i gdzie cudzoziemcy będą przedstawieni przez ambasadorów i posłów — następnie przez drugą antekamerę — w której c. k. jeneralicya i korpus oficerów złożą uszanowanie. — Do sali ceremonialnej zostaną zaprowadzone także małżonki posłów, tudzież znajdujący się w tajnej izbie radnej ambasadorowie, posłowie i inni członkowie dyplomatycznego ciała wraz z przedstawionymi cudzoziemcami i do której się również c. k. jeneralicya i korpus oficerów udadzą.

Jego c. k. Apostolska Mość stojąc po prawej ręce Jej cesarskiej Mości pod baldachinem, równie jak obecne najdostojniejsze Osoby raczą wtedy rozmawiać się z ambasadorami i zagranicznymi ministrami, podczas gdy Jej Mości Cesarzowej przedstawi najwyższa ochmistrzyni damy pałacowe i apartamentowe, a potem pierwszy c. k. najwyższy ochmistrz kawalerów c. k. dworu. Damy będą do ucałowania ręki przypuszczone.

Najbliższa świta Ich cesarskich Mości zajmie przytem zwyczajne stanowisko przy tronie.

Po skończonej prezentacyi raczą Ich cesarskie Moście pod korzezą uchylić się z sali w głąb apartamentów, poczem się wszyscy oddalą.

Dziennik *Austria* unieważnia dowodami czerpanymi z najlepszych źródeł rozmaite równie fałszywe jak złośliwe pogłoski odnoszące się do ostatniej pożyczki. Okazuje się, że pożyczka została zaciągnięta ściśle w sposób publicznie ogłoszony i bez różnicy po znanych warunkach ceny. Artykuł kończy się następującemi uwagi godnemi słowy:

„Zalecamy usilnie, ażeby wszelkie pogłoski o środkach finansowych przyjmowano z największą ostrożnością uwzględniając zawsze otwarte i pojedyncze postępowanie administracyi państwa. Pomimo zewnętrznych trudności trzyma się administracya państwa ściśle przyjętych i za dobre uznanych zasad, według których niezamierza bynajmniej pokrywać przewyżki swych wydatków zapomocą korzystania z kredytu bankowego — dowodem tego nowa pożyczka — ale owszem starannie dąży uchylić wszelkie materyalne powody dalszego i dłużej trwającego zniżenia wartości banknotów i niezmiennie zmierza do tego, ażeby ustalić walutę i przywrócić równowagę między dochodami i wydatkami państwa.“

(L. k. a.)

(Zapowiedź obchodu zaślubin J. c. k. apost. Mości w Tryeście i w Wenecyi.)

Tryest, 1. kwietnia. Dziennik *Oss. Triest.* zawiera jednoznacznie powzięte uchwały tryesteńskiej rady gminnej względem uroczystości jakie się odbyć mają w Tryeście przy sposobności uszczęśliwiających zaślubin Jego ces. król. Apostolskiej Mości; w kościele katedralnym będzie solenne nabożeństwo, miasto i teatr będą świetnie iluminowane, na spacerach publicznych odbywać się będą igrzyska dla ludu a ubodzy obdarzeni będą hojną jałmużną.

Na tem samem posiedzeniu (z dnia 31. z. m.) mianowała rada miejska deputacyę, która odjedzie do Wiednia, by przy tej uroczystej sposobności u stóp Tronu złożyć życzenia mieszkańców Tryestu; do tej deputacyi przyłącza się także deputacye tryesteńskiej izby handlowej i kilku miast Istrii i miasta Gorycyi.

*) Droga przez kurytarz Augustynów do nadwornego burgu, udadzą się byle w oratoryach małżonki posłów drzwiami przy gabinecie ministrów na bastyon do powozów, i pojedą do Bellary, gdzie wysiedą i udadzą się do zwierciadlanej sali.

W równym zamiarze mianowała także municypalność Wenecyi na posiedzeniu dnia 27. z. m. deputacyę złożoną z księcia Giannelli, hrabi Correr Podesty Wenecyi, Cavaliere Treves de Bonfit i z Cavaliere Reali, prezydenta weneckiej izby handlowej. (W. Z.)

Hiszpania.

(Wiadomości z Hiszpanii.)

Bunt w Saragossie minął niezostawiwszy ani śladu w kraju. — Rząd przygotowuje ważne ustawy, które położyc mają koniec niepewności stosunków politycznych. Hrabia San Luis, który według zapewnień dziennika *Journal des Debats* ciągle posiada zupełne zaufanie królowej, zaproponował Jej Mości królowej, jak słyhać, następujący skład ministerstwa, którego potwierdzenie wkrótce jest spodziewane: Domenech zostaje nadal ministrem finansów, Fortegan zajmie miejsce markiza de Gerona w ministerstwie sprawiedliwości, Loreto (minister finansów z jenerałem Roncali) na miejsce pana Calderon de la Berca w ministerstwie spraw zagranicznych.

Stosunki finansowe polepszyły się bardzo znacznie, dochody państwa wzmaga się w sposób bardzo pomyślny. W lutym r. b. wynosiły dochody o czterdzieści milionów realów więcej niż w lutym roku 1853. (A. B. W. Z.)

Anglia.

(Izby doręczają Jej Mości królowej adresy w odpowiedzi na poselstwo o wojnie. — Odpowiedź królowej.)

Londyn. 4. kwietnia. Wczoraj przyjechała królowa w pałacu Buckingham adresy obydwóch izb w odpowiedzi na poselstwo o wojnie. Wiadomo, że w zeszły piątek przyjęto mocycę, ażeby obydwie izby *in pleno* doręczyły królowej adres; kto więc z członków izby wyższej i niższej miał ochotę wziąć udział w ceremonii, przybył o godz. 3 po południu do Westminster. Ztamtąd wyruszył w kwadrans później uroczysty pochód; na czele lordów lord kanclerz w uroczystym ornatie urzędowym w towarzystwie wielu duchownych i świeckich, ministeryalnych i opozycyjnych parów; na czele izby niższej jej prezydent z urzędnikami biura w karecie galowej, za nim blisko 300 członków, między nimi wielu znakomych z lewej strony, jako to: D'Israeli, Pakington, Hume, Siphorp, Drummond itd.

Królowa otoczona ministrami i dygnitarzami państwa przyjmowała w sali tronowej najprzód lordów i adres ich z rąk kłęczącego lorda-kanclerza, a potem w ten sam sposób izbę niższą i adres jej z rąk prezydenta. Odpowiedź królowej doręczona równocześnie w podwójnej kopii, tak opiewa: „Dziękuję panom za ich lojalne i wierne uczucia w adresach wyrażone. Cieszę się bardzo, odbierając od panów zapewnienie, że będziecie mię popierać w przedsięwzięciu środków, jakie dla honoru Mojej korony i pomyślności Mego ludu za konieczne uważam.“ (Zeit.)

(Wiadomości potoczne.)

Londyn, 31. marca. Zapadła już ostateczna uchwała, że angielskie wojska ekspedycyjne wyładują w Gallipoli. Pułki przeznaczone do Oryentu, które jeszcze są w Anglii, odpłyną prosto do Gallipoli niezatrzymując się w Malcie. — Słyhać, że jenerał Sir de Lacy Evans obejmie dowództwo pięciu tysięcy ludzi „dla osobnej służby.“ — Wczoraj kazała admiralicya ogłosić, że chce nająć kilka statków dla transportu 113 dział o 342 beczkach. — Okręt „James Watt“, o którego wypłynięciu już doniesiono, musiał dla złego urządzenia maszyny powrócić do Portsmouth, gdzie zapewne kilka dni się zatrzyma. — Ekwipaz połowy lorda Raglan odchodzi dziś paropływem „Sułtan“ do Konstantynopola. (Abbl. W. Z.)

Francya.

(Sprawy ciała prawodawczego.)

Paryż, 3. kwietnia. Dzisiaj rozpoczęła się w izbie prawodawczej dyskusya w sprawie Montalemberta wśród niezwykłego natłoku senatorów, radców państwa i innych wysokich urzędników. Przy odejściu poczty nie rozdano jeszcze urzędowego wyciągu z protokołu posiedzenia. Przedsięwzięto surowe środki, by zapobiedz obecności prywatnych korespondentów do dzienników zagranicznych na trybunach publiczności. Rozeszła się pogłoska, że hrabia Montalembert chce publicznie oświadczyć, iż załuje mocno, że list wiadomy ogłoszony bez jego przyczynienia się. (Zeit.)

(Jeneralny rozkaz marszałka St. Arnaud do armii ekspedycyjnej.)

Paryż, 4. kwietnia. Monitor Algierski ogłasza następujący rozkaz jeneralny: „Żołnierze! Za kilka dni wyruszyacie do Oryentu, bronić sprzymierzeńców niesłusznie najechnych i podnieść rękawicę, którą Car rzucił narodom zachodu. Od Bałtyckiego aż do śródziemnego morza będzie Europa przyklaskiwać waszym usiłowaniom i sukcesom. Będziecie walczyć obok Anglików, Turków i Egypcyan; wiadome wam obowiązki ku towarzyszącej bronii: zgoda i braterstwo wśród życia obozowego, poświęcenie dla sprawy wspólnej w walce. Francya i Anglia, niegdyś spółzawodnicy, zawarły przyjaźń i przymierze; w walce ze sobą nauczyły się szanować wzajemnie; w połączeniu są panami na morzach; floty będą armie zaopatrywać w żywność, podczas gdy w obozie nieprzyjacielskim będzie głód panować. Turcy, Egypcyanie opierają się Rosyanom od początku wojny; własnymi siłami pobili ich w kilku potyczkach; czegoż nie dokaza poparci naszymi batalionami! Żołnierze! Orły Cesarstwa wleciały znowu, ale nie dla zagrożenia Europie, lecz dla jej obrony. Nieście je raz jeszcze, jak je przed wami ojcowie wasi nosili i nim opuścimy Francycę, powtórzmy równie z niemi okrzyk, który ich tak czę-

sto do zwycięstwa prowadził: „Niech żyje Cesarz!“ — Marszałek Francyi, Jeneralissimus armii oryentalnej: (podp.) A. de St. Arnaud.“ (Zeit.)

Dania.

(Stanowisko floty angielskiej na Bałtyku. — Przy pobojeniu Rewalu.)

Kopenhaga, 31. marca. Angielski paropływ „John Bull“, który się dnia 29. b. m. w południe jeszcze znajdował w zatoce Kiel, miał ztamtąd powrócić do Winga (Gothenburg) i czekać tam na drugą dywizję floty pod dowództwem admirała Corry, z którą odpłynąć ma do zatoki Kiöge. Zdaje się przeto, że zatoka Kiöge będzie miejscem zebrania się wszystkich okrętów angielskich przeznaczonych do wyprawy na morze Bałtyckie.

Ze strony rosyjskiej oczekują pierwszego starcia się z Anglikami na wyspie Oesel pod Rewlem. Załoga tej twierdzy liczy obecnie 30.000 wojska, a gazeta Lubecka donosi, że do Rewlu nadszedł rozkaz, ażeby przedmieścia około zachodniej baterji na 150 staj demoliowano; demoliowanie już rozpoczęto. Wszystkie władze z swemi archiwami i kasami miały już 23. marca być gotowe do przeniesienia się do Weissenstein, gdzie wyższy sąd krajowy i magistrat dnia 27. marca rozpocząć miały urzędowanie.

Dziennik „Flyvenposten“ donosi, że już wyszedł rozkaz względem uzbrojenia twierdzy Kronborg. (Abbl. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Zajęcie cytadeli Hirsow.)

Wiedeń, 5. kwietnia. O zajęciu cytadeli Hirsow otrzymano z Bukaresztu następujące wiadomości: W poniedziałek dnia 20., trzema dniami nim inne wojska za Dunaj pod Ibraiłą przeszły, przeprowadził się pułkownik Sarów we 2000 ludzi w bród przez Dunaj o dwie niemieckie mil poniżej Hirsow i ruszył w pochód ku szańcom, wzniesionym dla obrony Hirsow. Szybki jego atak był wspierany ogniem z armatnich łodzi, ale musiał trzykrotnie być ponawiany, gdyż Turcy zapaleczywie walczyli. Dnia 21. zdobyto okopy, 22. rozpoczęto cernowanie, a 23. oblężenie Hirsow. Mustafa Basza, którego zdziwiło przejście Rosyan 22. pod Ibraiłą, widział się przez przejście pod Hirsow i przez ściągnięte z Odesy wojska z boku zagrożonym, i nie mógł ocalić Hirsow. Oblężenie cytadeli trwało od 23. do 30., w którym-to dniu zrana wzięto ją szturmem, podczas gdy niejaka część przez bombardowanie poszła z dymem. (Wiadomości z nad Dunaju.)

Wiedeń, 6. kwietnia. Według wiadomości prywatnych z Bukaresztu ściągają Rosyanie pod Kalaraszem naprzeciw Sylistryi nieustannie siły wojskowe. Stoją tam dwa ekwipaże mostowe i więcej jak 100 dział najcięższego kalibru. Sądzą, że nowe przejście nie nastąpi, dopóki książę Gorczaków bawi w Bukareszcie i słyhać, że dopiero za kilka dni ma się udać do Kalarasz, dokąd jenerał Schilder przybędzie także 30., by kierować przejściem przez Dunaj.

Jak się z bliższych doniesień okazuje, nastąpiło poddanie się cytadeli w Hirsowie wtedy, gdy komendant jej Achmet Effendi widział się obsaczonym z dwóch stron, a mianowicie przez oddział, który się przeprawił za Dunaj pod dowództwem pułkownika Sarów, i przez awangardę korpusu jenerala Engelhardt, który od Maczyna nadszedł. Cytadelę zajęto d. 28. Jedna fortyfikacya pod ochroną re-duty broniona przez wojska egipskie trzymała się jeszcze d. 29. i poddała się dopiero 30. Rosyanie zajęli cytadelę znaczną siłą wojska. (Ll.)

(Doniesienia z teatru wojny w Lloydzie.)

Najnowsze wiadomości w Lloydzie Wiedeńskim z Bukaresztu z 31. donoszą, że wojska rosyjskie pod wodzą jenerala Ukanowa stoją pod Kostendzi. Mustafa Basza ściągają wojska swoje w Karassu i ciągnie przeciw Rosyanom trzema zastępami ku wałom Trajana; mianowicie z Hirsow ku Czernowodzie, z Babadaku ku Karassu i Kostendzi. Port w Kostendzi jest ze wszech miar ważnym stanowiskiem wojskowym. Załoga tamtejsza przysposabia się do mocnego oporu.

Według doniesień z Ibraiłowa z 26. wysłano do Maczyna trzy batalionów pionierów dla zburzenia tureckich fortyfikacyi, szańców i wałów nad Dunajem. Dla przyspieszenia nakazanego rozkopania wałów najęto kilkaset robotników. Wojska z Sebastopola i Odesy, które 23go przybyły na pięciu paropływach rosyjskich poniżej ujścia św. Jerzego, pomknęły się 25go ku Babadak i zagrożiły kolumnie Mustafy Baszy, i dlatego się cofnął z pośpiechem. Upewnijają, że w Dobruczy stoi teraz 45,000 Rosyan. Operacye rosyjskie wykonane były natarczywie i według reguł sztuki wojennej. Rzucony pod Ibraiłowem most tyżwowy składa się z 60 tratw umocowanych łańcuchami, i można przewozić tamtędy najcięższe nawet działa. Stanowiska wojskowe korpusu jenerala Lüdersa między Prutem i Sere-tem zajęły teraz wojska jenerala Osten-Sacken'a. (W. Ll.)

Grecya.

(Wiadomości z powstania greckiego.)

Ateny, 31. marca. „Oss. Triest.“ donosi: Postępowanie polskich Francyi i Anglii zajmuje mocno uwagę publiczności. W nocie swej z 22. domagali się przyjęcia tureckich propozycyi, odwołano wszystkich oficerów, którzy przeszli do insurgentów równie jak powzięgnięcia wszelkich uzbrojeń i przeszkodzenia emigracyi, nakoniec żądali, ażeby publicznie zganiono ruch insurgentów. Na to wszystko odpowiedział grecki rząd podobnie ja przedtem, że nie posiada dostatecznych środków do oparcia się uzbrojeniu i emigracyi. Odtąd

pojawiły się angielskie i francuskie okręta wojenne w kilku portach Grecyi, a dwaj greccy ministrowie finansów i sprawiedliwości, podali się do dymisji, której jednak nieprzyjęto. Pan Privilegios, minister finansów obstaje przy swem żądaniu, a minister sprawiedliwości p. Pylikas, cofnął swą prośbę.

Względem powstania w Epirze nie nadeszły żadne szczególne wiadomości. Twierdze Suli mieli zdobyć insurgenci, a włoscy Paranytya ma być bliska poddania się. Grivas przebywa ciągle w pobliżu Janiny. Tzavellas i inni naczelnicy są w Peta, Zervas przeciąga po Albanii, komunikacja między Prevesa i Arta jest jednak dotychczas wolna.

W Tesalii robi insurekcya według greckich doniesień znaczniejsze postępy. Hadgi Petros bronił się przez 3 dni walecznie przeciw Zeime Baszy, który go chciał wyprzeć z ważnego przemyku Lutros. Dnia 11. (24.) marca uderzyły korpusy insurgentów pod dowództwem Pappacostas, Panoria i wielu innych naczelników na miasteczko Platanos pod Almyro, gdzie dwiestu Albańczyków w siedemnastu domach się oszańcowano. Jeden z tych domów zapalił się, zginęło w nim pięciu Albańczyków, kilku innych raniono lub pojmano, tak że się reszta poddać musiała. Późem turecki korpus, konnica i artylerya, zrobił wycieczkę z Almyro; lecz Pappacostas stawiając mu silny opór, musiał się w nieporządku cofnąć do Almyros, zostawiając 30 poległych na placu. W tych dwu potyczkach utracili Grecy siedmiu ludzi, między tymi Agasilasa Levendi, jednego z najznakomitszych familli greckich.

Tureckie wiadomości z Epiru i Tesalii, sięgające jednak tylko do 13. marca, donoszą całkiem inaczej; według tych bardzo mała liczba albańskiego wojska poraziła na głowę 5000 insurgentów pod Farsalą, a 2000 pod Trykałą i wyparła ich aż do Agrafa. Fuad Efsendego miała przyjąć ludność z okrzykami radości, a bogaty Albańczyk, Reszyd Bej, miał wystawić własnym kosztem albański korpus, liczący 1000 ludzi.

Turecya.

(Konwencya Turcya z Mocarstwami.)

Konstantynopol. 27. marca. Dziennik „N. Z.” podaje zawartą między Anglią, Francją i Portą konwencję z 13. marca r. b. w dosłownej treści jak następuje:

„Ponieważ Jej Mość królowa połączonych królestw Anglii i Irlandyi i Jego Mość Cesarz Francuzów zostali zaproszeni ze strony Jego Mości Sułtana do odparcia zamachu, który Jego Mość Cesarz Wszech Rosyi wymierzył przeciw terytorium wysokiej Porty ottomańskiej — zamachu, który zagraża integralności państwa tureckiego i tronowi Jego Mości Sułtana — i ponieważ JJ. MM. Królowa Anglii i Cesarz Francuzów zupełnie są przekonani, że egzystencya państwa ottomańskiego koniecznie jest potrzebna dla równowagi mocarstw europejskich, i skutkiem tego postanowili udzielić Jego Mości Sułtanowi żądanej w tym względzie pomocy: przeto wydało się wspomnianym Monarchom i Jego Mości Sułtanowi rzeczą stosowną zawrzeć formalne przymierze dla k... statowania stosownie do poprzedzających powodów swoich zamiarów, a oraz dla oznaczenia sposobu, w jaki pomoc ta ma być udzielona z Ich strony Jego Mości Sułtanowi.

W tym zamiarze mianowali wspomnieni Monarchowie i Jego Mość Sułtan swoich pełnomocników (następują nazwiska angielskiego i francuskiego posła i tureckiego ministra spraw zagranicznych) i t. d., — którzy sprawdzwszy nawzajem swoje pełnomocnictwa, zgodzili się na następujące artykuły:

Art. 1. Jej Mość królowa połączonych królestw Anglii i Irlandyi, i Jego Mość Cesarz Francuzów, którzy na żądanie Jego Mości Sułtana wystali już silne oddziały swoich zbrojnych sił na morzu do Konstantynopola z rozkazem, ażeby terytorium i banderze wysokiej Porty ottomańskiej udzielały wszelkiej pomocy, na jaką stosunki zezwola, obowiązują się niniejszym traktatem przedsiębrać na większy jeszcze rozmiar wspólnie z Jego Mością Sułtanem dalsze operacye dla obrony krajów tureckich w Europie i w Azji przeciw zamachom rosyjskim, przeznaczając na to tyle wojska lądowego, ile może być potrzeba dla osiągnięcia tego celu. Te wojska lądowe wysła wspomnieni Monarchowie w najkrótszym czasie na taki punkt lub takie punkta państwa ottomańskiego, które na to stosownie się okaza, a Jego Mość Sułtan przyjmuje na siebie obowiązek, żeby przysłane tym sposobem dla obrony państwa ottomańskiego angielskie i francuskie wojska lądowe, znalazły takie same przyjazne przyjęcie i poszanowanie, jak angielska i francuska siła morska, która od niejakiego czasu już pełni swoją służbę na wodach tureckich.

Art. 2. Wysokie kontrahujące strony obowiązują się zarówno uwiadamić się nawzajem i niezwłocznie o każdej propozycyi, jakaby która z nich otrzymała pośrednio lub bezpośrednio ze strony Cesarza Rosyi względem zaprzestania kroków nieprzyjacielskich, zawieszenia broni lub pokoju, a Jego Mość Sułtan zobowiązuje się oprócz tego, niezawierać żadnego rozejmu, nierozpoczynać żadnych układów o pokój i nieukładać żadnych preliminaryów pokoju z Cesarzem Rosyi bez wiedzy i przyzwolenia obudwu innych wysokich kontrahentów.

Art. 3. Jak tylko cel terazniejszego przymierza przez zawarcie pokoju osiągnięty zostanie, mają JJ. MM. królowa Anglii i Cesarz Francuzów odwołać natychmiast swoje siły zbrojne na lądzie i morzu, użyte dla osiągnięcia celu mniejszej ugody, i wszystkie twierdze i pozycye na terytorium tureckiem, które zbrojnemi siłami Anglii i Francyi docześnie obsadzone będą, mają być oddane władzom wysokiej Porty ottomańskiej w przeciągu dni (dans l'espace de jours...)

licząc od wymiany ratyfikacyi traktatu, którym terazniejsza wojna zakończona zostanie.

Art. 4. Niniejszy traktat ma być ratyfikowany i ratyfikacye jego mają być ile możności jak najprędzej wymieniane w przeciągu... tygodni licząc od dnia podpisania.

W dowód czego i t. d.“

(Abbl. W. Z.)

(Rosyane opuszczają stanowiska po wybrzeżach czerkieskich.)

Z listu z Konstantynopola dd. 20. marca podaje „Preuss. kor.“ następujący ustęp:

Dwa okręta angielskiej i francuskiej eskadry, które krążyły po czarnem morzu, powróciły dnia 19. marca z tą wiadomością do Bosforu, że Rosyane opuścili wszystkie stanowiska nad wybrzeżem czerkieskiem na blisko pięćdziesiąt mil w przestrzeni. Słychać, że krajowcy już opanowali najgłówniejsze punkta. Niewiadomo czyli pod tą nazwą „najgłówniejsze punkta“ rozumieć należy cztery twierdze Poti, Redout-Kale, Suchum-Kale i Anapa. Ten odwrót wojsk rosyjskich obudził w Konstantynopolu tem większe zdziwienie gdyż wiadomo, że wspomniane punkta dość silnie są ufortyfikowane i opatrzone liczną załogą. Przytem niesądzono ażeby połączone floty miały zamiar uderzyć na wybrzeża Czerkiesyi, gdyż w terazniejszej porze roku niemożna liczyć na pomoc armii turecko-anatolskiej, a nawet pomyslny skutek wyprawy w tamtej okolicy nie wywarłby wielkiego wpływu na rozstrzygnięcie wojny. Jednak zdaje się, że ze strony rosyjskiej chciano uniknąć podobnej dywersyi i skrócić tym sposobem obronną linię w Azji.

(A. B. W. Z.)

(Wiadomości o powstaniu greckiem. — Zbrojenie się kobiet kurdyjskich.)

Z widowni powstania greckiego otrzymał „Soldatenfreund“ wiadomości nie bardzo pomyslnie dla powstańców. Basza Busseim z Prewezy robi przygotowania do ataku insurgentów w górach Taurus pod dowództwem naczelnika Tzavellas i do marszu na Janinę. Odkąd cytadela w Arta otrzymała wzmocnienie 4000 żołnierza ustąpili insurgenci z Arty i z okolicy. Ismael Bej z Larissy wyruszył także do Janiny a Zenet Basza obsadza Tessalię. Naczelnik insurgentów Grivas opuścił jak słychać swoją pozycję w St. Dimitri i zajął stanowisko pod „pięciu kiernicami“. Potyczek nie było żadnych.

Kobiety ofiarowały Porcie także swoje usługi. Nie mała sensację sprawiło w Konstantynopolu dnia 20. marca przybycie ośmiu set kurdyjskich kobiet na koniu, których naczelniczka bynajmniej się nieodznacza ani młodością ani wdziękami. Fanatyzm religijny spowodował te amazonki opuścić góry rodzinne i pospieszyć pod chorągiew proroka.

(Abbl. W. Z.)

Azja.

(Zniesienie opłaty należitości celnych od okrętów amerykańskich do portu Shanghai zawijających.)

Hongkong, 10. lutego. Wielkiem zdarzeniem politycznem jest obecnie deklaracya komisarza stanów zjednoczonych pułkownika Marshall, że ponieważ okręta innych narodów mają prawo przybywać do portu Shanghai i odpływać z niego bez wszelkiej opłaty cła, przeto i amerykańskie okręta nie będą odtąd opłacać żadnych należitości celnych. Rozporządzenie to weszło już w użycie, bo amerykański okręt kupiecki „Oneida“ o 400 beczkach, wiozący 250.000 funtów herbaty do Nowego-Yorku odpłynął z Shanghai nie zapłaciwszy żadnej należitości celnej.

(Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Według dniesienia telegraficznego z Wiednia z dnia dzisiejszego przybył Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik wczoraj wieczór w pomyślnym zdrowiu do Wiednia.

Berlin, 7. kwietnia. „Kreuzzeitung“ donosi:

Najnowsze propozycye pokoju ze strony Rosyi podały Prusy do wiadomości gabinetu Francyi i Angli. Gabinet Londyński odpowiedział, że propozycye Cesarza Rosyi należy odrzucić, iż sprowadziłyby zwłokę w krokach wojennych. Odpowiedź Francyi nie nadeszła jeszcze.

Londyn, 7. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej odpowiedział lord Russell na interpelacyę lorda Dudley Stuart, że rządowi wiadomo, jako Austria ściaga wojsko na granicy Serbii. Austria uwiadomiła Turcye o zamiarze swoim. Korespondencya w tym względzie trwa ciągle i dopóki nie będzie zamknięta, nie może on (Russell) nic więcej powiedzieć.

Kopenhaga, 7. kwietnia. Dzisiaj złożył Napier królowi uszanowanie swoje.

— 7. kwietnia, wieczór. Po przyjęciu dymisji ministra wojny podał cały gabinet o dymisję.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 24. marca. Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. marca na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu za korzec pszenicy 8r.—8r.40k.—9r.36k.—9r.36k.—9r.12k.; żyta 8r.19k.—7r.20k.—8r.24k.—7r.48k.—8r.; jęczmienia 5r.45k.—5r.20k.—7r.12k.—6r.48k.—6r.24k.; owsa 4r.—3r.12k.—3r.54k.—3r.12k.—3r.12k.; kukurudzy 0—8r.—0—7r.24k.—0; kartofli w Lisku 6r.12k. Za cetner siana 0—48k.—56k.—48k.—1r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego kosztował 6k.—4k.—5k.—3k.—4k. i garniec okowity 2r.8k.—2r.—2r.—1r.36k.—1r.24k. m. k.

